

Leszek Jańczuk

Paweł z Tarsu - apostoł narodów

Przed nawróceniem

Urodzony w Tarsie (Dz 21, 39; 22, 3), zapewne około r. 10, jako potomek z pokolenia Beniamina (Flp 3, 5). Przy obrzezaniu otrzymał imię Saul (żądany od Boga; upragniony), które nawiązywało do pierwszego króla w Izraelu. Należał on do tego samego pokolenia co Paweł. Drugie imię, Paweł, też musiał otrzymać przy urodzeniu, ponieważ przysługiwało mu dziedziczne prawo do obywatelstwa rzymskiego. Po nawróceniu prokonsula Sergiusza Pawła z Rzymu (Dz 13, 13), nazywany Pawłem (łac. *paulus*, mały). Imię to sobie nadał zapewne dla podkreślenia swej małości (najmniejszy z apostołów – 1 Kor 15, 9). Znał język grecki i aramejski. Odziedziczył po ojcu obywatelstwo rzymskie i był w pełni świadom wynikających z tego tytułu przywilejów.

Religijna atmosfera domu oparta była na surowych zasadach faryzeizmu (Dz 23, 6; Flp 3, 5). Ponieważ ojciec jego przywiązywał wagę do rzymskiego obywatelstwa, należy spodziewać się, iż cenił także greckie wykształcenie i posłał swego syna do greckiej szkoły (jej ukończenie było niezbędne dla zrobienia kariery urzędniczej). Tu zapoznał się z filozofią stoicką i być może platońską¹. Poza tym należy się spodziewać, że uczęszczał też do synagogalnej szkoły religijnej. Po zdobyciu tego wykształcenia, w umysłowości Pawła musiała się ujawnić przewaga hellenistycznego wykształcenia nad wykształceniem biblijnym. Dla jej zrównoważenia został zapewne wysłany do Jerozolimy, gdzie mógł pogłębić swą wiedzę religijną. Kształcił się tu w szkole Gamaliela (Dz 22, 3), której ukończenie umożliwiało karierę uczonego w Piśmie. Miało to miejsce przed r. 30.

Czas jego nauki w Jerozolimie zbiega się z czasem ziemskiej służby Chrystusa, musiał więc o nim słyszeć. Należy się nawet spodziewać, iż Paweł widywał czasem Chrystusa (sugeruje to 2 Kor 5, 16) a może też słuchał jego nauk. Nie wywarło to jednak nań większego wrażenia (2 Kor 5, 16). W międzyczasie Paweł przyłącza się do grona faryzeuszy, potwierdzając tym samym rodzinną tradycję. Faryzejska gorliwość i fanatyzm każą mu negatywnie ustosunkować się do nowopowstającego prądu religijnego i pchnęły go do jego prześladowań, w czym prześcignął wielu swoich „rówieśników” (Ga 1, 14). Za jego sprawą wielu chrześcijan, mężczyzn i kobiet, dostało się do więzień, płacąc czasem cenę życia (Dz 22, 3). Prawdopodobnie był jednym z tych, którzy prowadzili polemikę ze Szczepanem (por. Dz 6, 9)² i był też sprawcą jego śmierci (7, 58; 22, 20).

Ponieważ chrześcijaństwo rozwijało się również poza Jerozolimą, a to nie podobało się gorliwemu Saulowi, starał się dla siebie o specjalne listy polecające od arcykapłanów, aby móc więzić wszystkich chrześcijan (Dz 9, 2. 14; 22, 5; 26, 12) także spoza Jerozolimy (Dz 26, 11). Podczas jednej z takich podróży – do Damaszku – ukazał mu się Chrystus (Dz 9, 3-8; 22, 6-11; 26, 12-18). „Trudno ci będzie wierzyć przeciw ościeniom”. W Damaszku przeżył nawrócenie (w r. 30), przyjął chrzest (Dz 9, 10-18; 22, 12-16) i zaledwie w kilka dni potem zaczął zwiastować w synagogach Chrystusa (9, 20). Nie mogło to spodobać się Żydom, którzy byli wielce zakłopotani takim obrotem spraw (9, 22).

Początek działalności misyjnej

Z Damaszku wycofał się do Nabatei, gdzie prawdopodobnie przebywał w pobliskiej Kochabie, przez okres trzech lat (Ga 1, 17). Być może oddawał się tu medytacjom, ale nie-

¹ Napisane później przez Pawła listy wskazują na niewątpliwą znajomość stoicyzmu (używanie terminów: *żywioty świata*, *działanie*, *samowystarczalność*) i prawdopodobną platonizm.

² Świadczy o tym „a również z Cylicji” (Dz 6, 9), oraz iż uczestniczył przy kamienowaniu Szczepana (7, 58).

obawiając się trudów zwiastowania, Marek odłączył się i udał do Jerozolimy (Dz 13, 13; 15, 38)⁴.

Pierwotnie Paweł miał być tylko pomocnikiem Barnaby, jednak w trakcie ~~przewodzenia działalności misyjnej~~ ~~misji~~ ~~organizował~~ ~~formowanie~~ ~~na~~ ~~plac~~ ~~Orzeź~~ ~~plac~~ ~~główny~~ ~~był~~ ~~w~~ ~~ca~~. Wszędzie zwracano się najpierw do Żydów, a dopiero później do pogan. Nauczano w synagogach i prywatnych domach. W efekcie tej działalności powstały zbory na Cyprze, a także w Antiochii Pizydyjskiej, Ikonium, Listrze i Derbe.

Na Cyprze dotarli na dwór prokonsula, Sergiusza Pawła i jego otoczenia. Tutaj miało miejsce starcie Pawła z czarnoksiężnikiem Elymasem (13, 8-11). W Antiochii Pizydyjskiej zwrócili się najpierw do Żydów, którzy nie przyjęli zwiastowania, następnie do pogan, którzy przyjęli je z radością. Żydzi podburzyli wybitne osobistości w mieście i wypędzili Pawła i Barnabę ze swego okręgu (13, 50). W Ikonium przebywali dłuższy okres czasu, a Bóg znakami i cudami potwierdzał ich zwiastowanie, ale i tu powtórzyła się ta sama lekcja z Żydami (14, 1-5). Pawła i Barnabę chciano znieważyć i ukamienować (14, 5), toteż musieli uchodzić do miast licońskich: Listry i Derbe (14, 6), gdzie również zwiastowali dobrą nowinę (14, 7). W Listrze Pawła i Barnabę uznano za bogów, a kapłan podmiejskiej świątyni Zeusa chciał złożyć im ofiarę (Dz 14, 11-13). Apostołom z trudem udało się powstrzymać lud od złożenia ofiary (14, 14-18). W międzyczasie nadeszli Żydzi z Antiochii i Ikonium, którzy podburzyli tłum i nakłonili do ukamienowania Pawła (14, 19). Paweł jednak nie umarł, powstał i poszedł do Derbe (14, 20), gdzie – jak należy tego się spodziewać – założył kolejną wspólnotę chrześcijan. Następnie obszedł jeszcze raz wszystkie świeżo założone zbory w Galacji i wrócił do Antiochii (14, 26).

Spór Antiocheński

Po przybyciu do Antiochii, Paweł z Barnabą zdają relację ze swej działalności misyjnej (Dz 14, 27). W Antiochii pozostają przez pewien, niemały okres czasu (14, 28). Tu spotykają się z Piotrem (Ga 2, 11), przybywającym prawdopodobnie z Cezarei. A Wkrótce po nim przybywają z Jerozolimy judaizujący chrześcijanie (Dz 15, 1), “od Jakuba” (Ga 2, 12). Przestrzegali oni ściśle prawa mojżeszowego i tradycji ojców, a ich nauczanie streszczało się w słowach: *Jeżeli nie zostaniecie obrzezani według zwyczaju mojżeszowego, nie możecie być zbawieni* (Dz 15, 1).

W tej sytuacji dziwnie się zachowuje apostoł Piotr. Zanim przybyli judeochrześcijanie kontaktował się z antiocheńskimi chrześcijanami, zarówno tymi którzy się nawrócili z żydostwa, jak i tymi którzy się nawrócili z pogaństwa. Natomiast po ich przybyciu odsunął się od tych, by nie zostać oskarżonym o nieczystość rytualną (Ga 2, 12). Podobnie zachował się Barnaba i inni chrześcijanie o żydowskim rodowodzie (2, 13). Tylko Paweł stanął na wysokości zadania i nie dał się wciągnąć w “ich obłudę”. W ostrych słowach oznajmił Piotrowi publicznie, że nie postępuje zgodnie z prawdą ewangelii (2, 14). To musiało dodać odwagi Barnabie, który natychmiast stanął po stronie Pawła w zatargu z judaizującymi chrześcijanami (Dz 15, 2).

Zatarg trwał długo, a judaisci dotarli w międzyczasie do zborów założonych przez Pawła podczas jego pierwszej podróży misyjnej, przekonując wielu dopiero co nawróconych chrześcijan do potrzeby obrzezania. W tej sytuacji Paweł pisze szybko *List do Galacjan*. List

⁴ Być może skłoniły go do tego jakieś wieści, czy problemy rodzinne. Może śmierć matki, o której się dowiedział na Cyprze? Nie wrócił przecież do Antiochii, z której wraz z Pawłem i Barnabą przybył, ale do Jerozolimy.

ten zdradza wzburzenie emocjonalne jego autora. Ale spór trwał nadal, a ponieważ żadna ze stron nie chciała ustąpić, postanowiono odwołać się w tej sprawie do apostołów i starszych z Jerozolimy (15, 2).

Sobór Apostolski (49)

W soborze wzięli udział Piotr, Jakub Młodszy, Paweł, Barnaba, Juda, Sylas, zapewne Jan i inni liczący się w Jerozolimie bracia. Najpierw przemówił Piotr. Powołał się on na swe zwiastowanie domowi Korneliusza i fakt ich chrztu w Duchu Świętym (Dz 15, 7-9). Zapytał o sens wkładania na karki nawróconych pogan jarzma, którego oni Żydzi nigdy nie byli w stanie unieść (15, 10). Stwierdził, iż zbawienie uzyskuje się przez łaskę Jezusa (15, 11). Po nim przemówili Barnaba i Paweł, którzy opowiedzieli o znakach i cudach jakich Bóg dokonał między poganami (15, 12). Następnie głos zabrał Jakub, który przychylił się do stanowiska wyrażonego przez swoich przedmówców (15, 13-21), dodając od siebie jedynie, iż poganochrześcijanie winni się wstrzymać od mięsa ofiarowanego bałwanom, od nierządu, od tego, co zadławione i od krwi (15, 20)⁵. Ten ostatni głos pomógł soborowi w zabranii jednolitego stanowiska.

Do chrześcijan z Syrii i Cylicji wystosowano dekret soborowy, którego treść uwzględniała wypowiedzi Piotra i Jakuba (Dz 15, 28-29). Do przekazania dekretu wyznaczono Pawła i Barnabę, a także Judę i Sylasa (15, 22). Odczytany został w zborze antiochijskim, gdzie wzbudził radość swoją “zachęcającą” treścią (15, 30-31). Przyjęta na soborze decyzja miała donośne znaczenie dla dalszych dziejów chrześcijaństwa.

II Podróż misyjna (50-52)

II podróż misyjna opisana jest w Dz 15, 40-18, 22).

Wraz z Pawłem i Barnabą przybyło z Jerozolimy do Antiochii kilku wybranych, specjalnie do tego celu wydelegowanych braci (Dz 15, 25). Wśród nich Juda i Sylas – prorocy (Dz 15, 32). Owi dwaj licznymi kazaniem napominali i umacniali braci (15, 32). Po upływie pewnego czasu wrócili oni do Jerozolimy, ale Sylas postanowił pozostać (15, 34). Od tej chwili rozpoczyna się nowy rozdział jego życia jako misyjnego współpracownika i pomocnika apostoła Pawła.

Gdy upłynęło kilka dni po odejściu delegacji jerozolimskiej (15, 36), Paweł zapragnął wyprawić się w kolejną wielką podróż misyjną, między innymi w celu odwiedzenia poprzednio założonych zborów. W związku z tym do tego zamiaru usiłował nakłonić również Barnabę (Dz 15, 36). Jednak Barnaba chciał zabrać z sobą również Marka, który w międzyczasie przybył z Jerozolimy (15, 37), z czym nie chciał się zgodzić Paweł (15, 38). Stało się to powodem rozejścia dróg Pawła i Barnaby (15, 38-39). Barnaba udał się z Markiem na Cypr, natomiast Paweł, zabrał sobie do pomocy Sylasa i wyruszył do zborów galackich (15, 39-40). W Listrze wziął sobie do pomocy jeszcze Tymoteusza (16, 1), jednak nie pochopnie, najpierw zasięgnął opinii u braci z Listry i Ikonium (16, 2). Ponieważ zamierzał go wykorzystać dla pracy wśród Żydów obrzezał go (16, 3)⁶.

⁵ Był to w istocie niewielki ukłon w stronę judaistów.

⁶ Natomiast innego swego współpracownika, Tytusa, nie obrzezał (Ga 2, 3). Cóż, obrzezanie Tytusa z pewnością nie służyłoby głoszeniu ewangelii wśród pogan, natomiast obrzezanie Tymoteusza, służyło jej szerzeniu

Odwiedzając założone przez się zbory przez się zbory Paweł przekazywał im postanowienia soboru (16, 4). Zbory zaś wzrastały w wierze i w liczbę (16, 5). *Jednakże Duch Święty nie pozwolił Pawłowi pozostawać dłużej w Galacji* (Dz 16, 6) i nakazał mu iść na dalej na zachód, do miejsc gdzie jeszcze nie była głoszona ewangelia. Gdy więc przybył do Mizji pomyślał Paweł, że może woła Bożą jest, by udał się do Bitynii, lecz i tu *Duch Jezusa mu nie pozwolił* (6, 7). W ten sposób przeszedł całą Galację, Frygię i Mizję wciąż nie wiedząc dokąd go Bóg posyła. Dopiero w Troadzie poprzez widzenie senne dowiedział się, że ma się udać się do Macedonii (Dz 16, 9-10)⁷. Jednak, jak się później okaże, także i Macedonia nie stanie się docelowym miejscem tej misji.

W Troadzie prawdopodobnie przyłącza się do niego Łukasz⁸, który odtąd będzie mu stałe towarzyszył. W Macedonii rozpoczyna pracę od Filippi (Dz 16, 12-18), gdzie zakłada swój pierwszy, położony w Europie zbor. Tutaj nawróciła się Lidia z miasta Tiatyry, sprzedawczyni purpury. W Filippi Paweł i Syłas zostali uwięzieni pod zarzutem zakłócania porządku w mieście (17, 20). Jednak już następnego dnia zostali uwolnieni (17, 36-40). Poproszono jednak o opuszczenie miasta.

Opuszczając Filipię przeszli przez Amfipolis i Apolonię przybywając do Tesaloniki (17, 1). W Tesalonice zwrócił się najpierw do Żydów, nauczając w synagodze przez trzy kolejne sabaty (Dz 17, 1-2). W oparciu o Pisma dowodził, że Jezus jest Mesjaszem oraz, że musiał cierpieć i zmartwychwstać (17, 3). Głosił w mocy, w Duchu Świętym i wielkiej pełni (1 Tes 1, 5). Nauczaniem swym pozyskał kilku Żydów, wielu związanych z synagogą pogan i niemało zamożnych kobiet (Dz 17, 4). Rozjątrzeni Żydzi podburzyli tłum przeciw Pawłowi (17, 5). W tej sytuacji „bracia” nakłonili Pawła i Sylasa do wymknięcia się nocą do Berei (17, 10).

W Berei Paweł znów rozpoczął od synagogi. Wielu Żydów uwierzyło, a także niemało Greków. Jednak Żydzi z Tesaloniki dowiedzieli się, o działalności Pawła w Berei, przybyli więc tu wkrótce i zaczęli podburzać tłum (17, 13). Paweł niedługo tu pozostał i niemal natychmiast udał się do Aten, pozostawiając w Berei Sylasa i Tymoteusza (17, 14).

W Atenach doszło do słynnej mowy na Areopagu (Dz 17, 22-31), podczas której doszło do bezpośredniego starcia pomiędzy Ewangelią a grecką filozofią.

Będąc w Atenach często myślał o pozostawionych ledwie co nawróconych chrześcijanach w Tesalonice (1 Tes 2, 17). Dwukrotnie wybierał się do nich, lecz przeszkodził mu szatan (2, 18). Martwił się o nich, czy czasem nie zwiódł ich w międzyczasie kusiciel, a jego praca nie poszła z tego powodu na marne (3, 5). Bardzo chciał wiedzieć w jaki sposób rozwija się ich wiara, więc wysłał tam Tymoteusza (1 Tes 3, 2. 5). Przybycie do Tesaloniki w dalszym ciągu nie było możliwe, więc pisze list od tego zboru. Tak więc dzięki „przeszkodzie ze strony szatana” wyniknęła trwała korzyść nie tylko dla Tesaloniczan.

Z Aten wyprawia się Paweł do Koryntu, gdzie zatrzymał się już na dłużej. Pozostał tu przez osiemnaście miesięcy (Dz 18, 11). W Koryncie nawiązuje współpracę z przybyłymi z Rzymu Akwilą i Pryscyllą⁹. Z małżeństwem tym wiąże swoje losy na dłużej. Tutaj również Żydzi próbowali przepędzić Pawła z miasta, ale prokonsul Achai, Gallion, nie wysłuchał ich skargi. Podczas pobytu w Koryncie wraca doń Tymoteusz z pocieszającymi wieściami o Tesalonice, tutaj też pisze Paweł oba listy do Tesaloniczan. Kończąc drugą swoją podróż misyjną, wstąpił na krótko do Efezu, gdzie pozostawił Pryscyllę i Akwilę (18, 18-21. 26).

Była to najważniejsza z jego podróży misyjnych, której konsekwencje dla przyszłych

wśród Żydów.

⁷ Wołanie Macedończyka: „Przepraw się do Macedonii i pomóż nam” było również wołaniem o pomoc nie tylko dla Macedonii, ale również dla całej Europy.

⁸ Przed 16, 10 Łukasz zawsze mówi w 3. osobie pluralis – „doszli” (16, 8), podczas gdy od Dz 16, 10 nagle w 1. osobie pluralis – „staraliśmy się” (16, 10). Sugeruje to uczestnictwo autora w opisywanych wydarzeniach od 16, 10.

⁹ Przybyli tu po ukazaniu się dekretu Klaudiusza z 49 roku, wypędzającego Żydów z Rzymu.

losów chrześcijaństwa będą najbardziej długofalowe i trwają po dziś dzień. Podróż ta miała wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju wschodniego chrześcijaństwa.

III Podróż misyjna (54-58)

III podróż misyjna opisana jest w Dz 18, 23 – 19, 17.

Wróciwszy do Antiochii, Paweł niedługo tam przebywał, wkrótce zapragnął przedsięwziąć kolejną podróż (Dz 18, 22-23). Tym razem, za wolą Bożą, główną bazą jego działalności staje się Efez, gdzie przebywał niemal trzy lata (18, 21; 19, 1 – 20, 1).

Z Efezu kierował pracą misyjną w Azji, Macedonii i Grecji, rozsyłając po tych prowincjach, co jakiś czas, swoich współpracowników. Z tego miejsca czuwał nad rozwojem pracy Pańskiej, w całej zachodniej części Azji Mniejszej, w Macedonii i Achaji. Epafrasa wysłał np. do Kolossów, by założył tam zbór (Kol 1, 6-7; por. 4, 12).

Ze szczególną troską i zaniepokojeniem śledził rozwój wydarzeń w zborze koryntkim, dokąd chciał jak najszybciej się udać, ale z różnych powodów odwlekał podróż. „Do Koryntu nie przybyłem jeszcze tylko dlatego, że chcę was oszczędzić” (2 Kor 1, 23). „Oto już po raz trzeci przygotowuję się do podróży do was” (2 Kor 12, 14). W swoim imieniu posłał tam Tytusa (2 Kor 7, 13-14; 8, 16-24; 12, 18). W Efezie napisał *1 List do Koryntian*.

Pod koniec jego pobytu w Efezie, Demetriusz, wytwórca posążków Artemidy, w obawie przed utratą dochodów organizuje przeciw Pawłowi rozruchy (19, 23-40). Wówczas to Paweł zwątpił o swoim życiu (2 Kor 1, 8). Łukaszcza relacja z tak długiego pobytu jest raczej zwięzła, co wynika zapewne z nieobecności tegoż. Z *Listów do Koryntian* wynika, że działalność Pawła w Efezie była częściej nękana prześladowaniami, niż pozwalają to zauważyć *Dzieje Apostolskie* (1 Kor 15, 32). Na uwagę zasługuje „walczyłem z dzikimi zwierzętami w Efezie” (1 Kor 15, 32).

Z Efezu udał się jedynie na krótko do Macedonii i Grecji, gdzie odwiedził założone poprzednio zbory. W Koryncie napisał *List do Rzymian*, a w Macedonii – *2 List do Koryntian*. Kończąc tę podróż odwiedził jeszcze na krótko Troadę, Milet i Efez, po czym wrócił, tym razem do Jerozolimy.

W podróży tej Paweł zajmował się głównie umacnianiem już istniejących zborów. Więcej uwagi poświęcał ich dalszemu rozwojowi niż zakładaniem nowych. Pod jej koniec napisał najważniejsze swoje listy. W podróży tej miał najwięcej współpracowników, przy pomocy których kontrolował rozwój sytuacji w poszczególnych zborach. Pomagali mu w tym Pryscylla, Akwila, Tymoteusz, Erast, Tytus i inni.

Okres więzienny

Wydarzenia te opisane są w Dz 21, 27 – 28, 31.

W Jerozolimie pragnąc uspokoić Żydów poddał się oczyszczeniu (Dz 21, 26). A gdy dni oczyszczenia miały się ku końcowi został rozpoznany w świątyni przez Żydów azjatyckich (21, 27). Ci podburzyli tłum, wywlekli go ze świątyni i usiłowali zabić (21, 27-31). Z niebezpieczeństwa tego wyrwał go dowodzony przez Lizjasza oddział rzymski (21, 32). Lizjasz zatrzymał go i próbował wypytać zgromadzonych o przyczynę zajścia (21, 33). Ponieważ padały sprzeczne odpowiedzi i wszczynał się hałas, postanowił zaprowadzić go do twierdzy (21, 34). Przed wejściem do twierdzy, na schodach, Paweł – za przyzwoleniem dowódcy (21, 37-40) – wygłosił do tłumy przemówienie (jest ono zapisane w 22, 1-21). Zostało

ono przerwane przez żadnych jego śmierci oskarżycieli (22, 22). Paweł zostaje uwięziony w twierdzy (22, 24), gdzie przenocował skuty więzami (22, 29). Następnego dnia Lizjasz chcąc rozwiązać problem przywołał arcykapłanów i Radę Najwyższą, i stawił przed nią Pawła celem przesłuchania (22, 30). To również się nie udało, a przesłuchanie zamieniło się w kłótnię pomiędzy faryzeuszami, a saduceuszami (23, 9). Jednak pobyt w twierdzy nie był dla Pawła w pełni bezpieczny, a miasto było aż nadto rozgorączkowane, dlatego Lizjasz już trzeciego dnia postanowił przekazać Pawła do Cezarei, do namiestnika Feliksa. Niewątpliwie nie czuł się na siłach by rozwiązać problem, nie chciał zabijać niewinnego człowieka, ale trzymanie go w więzieniu oznaczało stały niepokój w mieście. Z kolei wypuszczenie go, oznaczało oddanie go w ręce żadnych jego śmierci Żydów. Miał więc nadzieję, że wraz z odesłaniem Pawła zapanuje spokój. O tym jak bardzo obawiał się o życie Pawła świadczy przydzielenie mu eskorty z 200 żołnierzy, 70 jeźdźców i 200 oszczepników oraz odesłanie go o „trzeciej godzinie” nocy (23, 23).

W Cezarei więziony był w pałacu Heroda, przebywać tu będzie dwa lata (24, 27). Feliks w przeciwieństwie do Lizjasza nie był człowiekiem czynu i nie dążył do szybkiego, i sprawiedliwego rozwiązania sprawy. Zachowywał się jak kunktator, trzymał Pawła w więzieniu licząc na pozyskanie sobie sympatii Żydów, z kolei wzywał go do siebie na częste rozmowy licząc na wyłudzenie od niego pieniędzy (24, 26). W rezultacie grał na zwłokę i nie dążył do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

Sytuacja zmieniła się wraz ze zmianą namiestnika. Latem 60 roku, następcą Feliksa zostaje Porcjusz Festus (24, 27), kierujący się zasadą sprawiedliwości. Zabrał się on od razu za sprawę Pawła. Domagającym się śmierci Pawła Żydom odpowiedział: *U Rzymian nie ma zwyczaju wydawać jakiegoś człowieka na łaskę i nielaskę, zanim oskarżony nie stanie wobec oskarżycieli twarzą w twarz i nie będzie miał sposobności obrony przed zarzutami* (25, 16). Ponieważ jednak zamierzał odesłać go do Jerozolimy, by tam rozstrzygnąć sprawę (25, 9), Paweł odwołał się do cesarza (25, 11). W międzyczasie głosi poselstwo królowi Agryppie (26, 2-29). Na wskutek apelacji do cesarza Paweł zostaje odesłany do Rzymu dla dalszych dochodzeń (27, 1).

Podróżuje okrętem który tonie¹⁰ u wybrzeży Malty (27, 1-44). Na wyspie tej spędza trzy miesiące (28, 1-11). Życie Pawła było tu zagrożone kilkakrotnie (rozbicie okrętu, zamiar zabicia więźniów przez żołnierzy, zmija).

W końcu 60 roku (lub na początku 61) dociera do Rzymu, gdzie przebywa przez dwa lata w areszcie domowym (28, 16. 30). Najpierw nawiązuje kontakt z diasporą żydowską, zwiastuje dla niej Chrystusa. Okazało się, że Żydzi nie otrzymali żadnych listów z Jerozolimy ostrzegających ich przed Pawłem (28, 21) – zapewne zginęły wraz z okrętem – dzięki czemu przynajmniej niektórzy z nich mogli zostać pozyskanymi dla Chrystusa (28, 24). Następnie działalność swą skoncentrował na poganach (28, 28). Przy pomocy wiernych, oddanych mu współpracowników kieruje działalnością misyjną, pisuje też listy (*Do Efezjan, Do Filipian, Do Kolosan i Do Filemona*).

Ostatnie lata życia

Uwolniony z domowego aresztu, wsiada na statek w Ostii, na krótko schodzi na ląd w Marsylii i Narbo, by wreszcie dotrzeć do „najdalszych krańców Zachodu”¹¹, spełniając tym

¹⁰ Biorąc pod uwagę 2 Kor 11, 25 należy sądzić, iż Łukasz opisuje czwarty przypadek rozbicia się okrętu, na którym płynął Paweł.

¹¹ Klemens Rzymski, *List do Koryntian*, 5, 7. Według Orygenesza Paweł głosił „od Jerozolimy aż do Illiryku” (*Przeciw Celsusowi* I, 63), jest to jednak cytat z Rz 15, 19, nie może więc być przesądający, zwłaszcza jeżeli

samym swe wcześniejsze marzenie (1 Kor 15, 24. 28). Po spędzeniu tam kilku miesięcy, w czasie których niewątpliwie założył tam pierwsze zbory (w Lyonie), powraca do Rzymu. Była to jego IV podróż misyjna. Miała ona wielkie znaczenie dla rozwoju zachodniego chrześcijaństwa. Założenie zboru w Lyonie być może przesądziło o późniejszym przejściu na chrześcijaństwo Franków.

Z Rzymu podejmuje jeszcze jedną, tym razem już ostatnią podróż misyjną, do Grecji i Azji Mniejszej. Odwiedził Kretę (Tt 1, 5), Milet (2 Tm 4, 20), Efez (1 Tm 1, 3), Troadę (2 Tm 4, 13), Macedonię (1 Tm 1, 3), Korynt (2 Tm 4, 20) i Nikopolis (Tt 3, 12). Paweł zdając sobie sprawę, iż są to już ostatnie chwile jego życia, wydał swoim współpracownikom ostatnie rozporządzenia i osadził ich w konkretnych miastach: Tymoteusza w Efezie (1 Tm 1, 3), Erasta w Koryncie (2 Tm 4, 20), Trofima w Milecie (2 Tm 4, 20), a Tytusa na Krecie (Tt 1, 5).

Tropiony przez cesarską policję zostaje odnaleziony w Nikopolis i powraca do Rzymu ale już zakuty w kajdany. Z drugiego okresu więziennego, o bardziej surowych warunkach, pochodzą "listy pasterskie" (*Listy do Tymoteusza i do Tytusa*). W 2 Tm 4, 16-17 wspomina pierwszą swą obronę oraz bliski swój koniec:

Podczas pierwszej mojej obrony nikt przy mnie nie stanął, owszem wszyscy mnie opuścili, niech im się to nie liczy. Pan przecie stanął przy mnie i pokrzepił mnie, by się przeze mnie opowiadanie dokonało, i słyszały je wszystkie narody pogańskie. I wydarzenia zostałem z lwiej paszczy.

W 67 roku zostaje skazany, ubiczowany i ścięty poza Rzymem, na drodze prowadzącej do Ostii¹².

I List Klemensa (96 rok): "Z powodu zawiści i zazdrości, ci najwięksi, te filary, ci najbardziej sprawiedliwi znosili prześladowania i prowadzili walki aż do śmierci. Wyobraźmy sobie tych wspaniałych apostołów: Piotra, który z powodu nieuzasadnionej zawiści nie raz i nie dwa znosił ciężkie trudy i po tym, kiedy złożył swoje świadectwo przybył do należnego mu miejsca spoczynku. Z powodu zawiści i sporów złożył Paweł dowody swojej wytrwałości. Siedmiokrotnie pojmany, przepędzany, kamienowany zwiastun na Wschodzie, jak i na Zachodzie, zdobył sobie wspaniałą i chwalebnią sławę dla swojej wiary. Nauczał cały świat sprawiedliwości, dotarł do najdalszych granic Zachodu i złożył przed władcami swoje świadectwo. I takim go zabrano z tego świata, i takim też przeszedł do świętego miejsca, największy wzorzec cierpliwości."

Fragment Muratoriego potwierdza podróż Pawła do Hiszpanii.

Skromność Pawła

W 1 Kor 15, 9 Paweł stwierdza, że jest najmniejszym z apostołów i nie zasługuje na to, by być tytułowany apostołem; w Ef 3, 8 nazywa siebie najmniejszym spośród wszystkich świętych; w 1 Tm 1, 15 nazywa siebie pierwszym z grzeszników.

Jestem prostakiem w mowie (2 Kor 11, 6); *znieście odrobinę głupoty z mojej strony* (2 Kor 11, 1); *mówię w przystępie głupoty* (2 Kor 11, 17. 21), *ku własnej hańbie* (2 Kor 11, 21).

weźmie się pod uwagę pobyt Pawła w Rzymie.

¹² Euzebiusz, *Historia Kościelna*, II, 25, 5-8.

Styl Pawła

Język Pawła, to zasadniczo biorąc język *Septuaginty*. Paweł chętnie posługiwał się synonimami, dobierał słowa zaczynające się na tę samą literę, lubił triadyczne formuły, trójczłonowe konstrukcje, stosował paralelizm członów, chiazmy.

Rz 7, 15 – κατεργάζομαι, πρᾶσσω, ποιῶ – trzy synonimy ('dokonywać', 'robić', 'czynić'). Podobnie w Kol 3, 23 – ποιητε... εργαζεσθε.

Trzy kolejne czasowniki mają przedrostek συν:

συνηζωποιοησεν τῷ Χριστῷ και συνηγειρεν και συνεκαθισεν (Ef 2, 5-6)
 συγκληρονομα και συσσωμα και συμμετοχα (Ef 3, 6).

την παρρησιαν και προσαγωγην εν πεποιθησει δια της πιστεως αυτου (Ef 3, 12) – cztery kolejne rzeczowniki rozpoczynają się na literę π.

εις κυριος, μια πιστις, εν βαπτισμα (jeden Pan, jedna wiara, jedno ochrzzczenie) (Ef 4, 5) – trzy rodzaje.

ευψυχω... ισοψυχον (Flp 2, 19-20)

χωρις προκριματος, μηδεν ποιων κατα προσκλισιν (1 Tm 5, 21) – dwa razy zastosowano przedrostek προ.

Triadyczne formuły:

Królestwo Boże to sprawiedliwość, pokój i radość (Rz 14, 17).

Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość (1 Kor 13, 13).

Duch wasz, dusza i ciało niech będą zachowane bez nagany (1 Tes 5, 23).

Nie ma Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety (Ga 3, 28).

Chiastyczna struktura Rz 1, 18-32:

A Gniew Boży objawia się przeciwko wszelkiej bezbożności i nieprawości (Rz 1, 18)

B poznawszy Boga nie uwielbili Go (1, 21)

C mienili się mądrymi, stali się głupi (1, 22)

D zamienili chwałę nieśmiertelnego Boga na ikony śmiertelnego człowieka, ptaków, czworonogów i płazów (1, 23)

D' zamienili chwałę prawdziwego Boga na fałszywego (1, 25)

C' Bóg wydał ich na pastwę namiętności (1, 26)

B' nie uznali Boga (1, 28); por. Ps 14, 1

A' Są oni pełni wszelkiej nieprawości... znają orzeczenie Boże, że ci, którzy to czynią, winni są śmierci (1, 29-32)

Wprawdzie Pawłowe autorstwo *Listu do Hebrajczyków* nie jest oczywiste i od początku było kwestionowane, pewnym jest jednak to, że księga ta zawiera naukę Pawłową, niewykluczone też, że niektóre, znaczne nawet partie tej księgi pochodzą właśnie od Pawła. Być może więc chiazma Hbr 7, 11-19 jest pochodzenia Pawłowego, a jest to jedna z najpiękniejszych konstrukcji chiastycznych w *Nowym Testamencie*.

Chiastyczna struktura Hbr 7, 11-19:

- (w. 11) **τελειωσις** (doskonałość), **νενομοθετηται** (otrzymał Prawo)
 (w. 12) **μεταθσις** (zmiana), νομος (prawo)
 (w. 13) **λεγεται** (powiedziano)
 (w. 14) **προδηλον** (wiadome, oczywiste), **ανατεταλκεν** (pochodził)
 (w. 15) **καταδηλον** (wiadome, oczywiste), **ανιστασται** (powstaje)
 (w. 17) **μαρτυρειται** (zaświadczone)
 (w. 18) **αθετησις** (usunięcie), εντολη (przykazanie)
 (w. 19) **ετελειωσεν** (doprowadził do doskonałości), νομος (Prawo)

Ponadto siedmiokrotnie użyty γαρ (ww. 11. 12. 13. 14. 17. 18. 19). Środkowe γαρ stanowić ma środek chiazmy (Vanhoye).

Nauka Pawła

Pawłowa Ewangelia

Treścią Pawłowej Ewangelii jest Jezus Chrystus, centrum zaś tej ewangelii stanowi zbawczy czyn Chrystusa. Dla Pawła Jezus Chrystus, prawdziwy Syn Boży, stał się szczytowym, ostatecznym, jedynym i osobowym wydarzeniem zbawczym. Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa stanowią dla Pawła definitywne i eschatologiczne wkroczenie Boga w dzieje.

W Rz 1, 3 tłumaczy: „Ewangelia o Jezusie Chrystusie Synu swoim”. Wyparcie się Ewangelii oznacza zlekceważenie Chrystusa (Rz 1, 16; Flp 1, 27; 1 Tes 2, 12; Kol 1, 25). „Albowiem postanowiłem nie wyznawać nikogo wśród was jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego” (1 Kor 2, 2). Ewangelia jest Bożą ofertą udzieloną ludzkości za pośrednictwem Chrystusa ukrzyżowanego. W Ewangelii dokonuje się realizacja planu zbawczego Boga, odwiecznej tajemnicy, która została odsłonięta dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa.

Ewangelia nie jest jego wymysłem, została mu „powierzona” (Ga 2, 7; por. 1 Tes 2, 4), a Paweł został przeznaczony i wybrany do jej głoszenia (Rz 1, 1).

Pawłowa teologia krzyża

W całym NT zasadniczo tylko Paweł uprawia teologię krzyża¹³. Paweł stosuje nawet zwrot: „słowo o krzyżu” (1 Kor 1, 18). Zarówno przed rzeczownikiem *logos*, jak i przed rzeczownikiem krzyż występuje rodzajnik („To słowo o tym krzyżu”). Nie jest to charakterystyczne dla języka NT. Paweł pragnie odróżnić chrześcijańską naukę od innej nauki. Kilka wierszy dalej podkreśla, że kerygmat o krzyżu Jezusowym dla Żydów jest zgorzeniem, a dla pogan głupstwem (1 Kor 1, 23). W jednym zdaniu streszcza echo reakcji Żydów i pogan na chrześcijańską wieść o ukrzyżowanym Chrystusie. Tymczasem to na krzyżu urzeczywistniła się wielka tajemnica ukryta przed wiekami i przed aniołami, teraz objawiona (Kol 1, 26).

¹³ Znaczenie teologiczne znajdujemy jeszcze w Mt 10, 38 („niesienie krzyża”) i w Hbr 12, 2 („krzyż hańby”).

Mówiąc o krzyżu, ma na uwadze śmierć Jezusa, Jego uniżenie i wywyższenie, Jego wydanie się za ludzkość i jej grzechy. W krzyżu ludzkie ja i ludzka swawola ponoszą całkowitą klęskę. Przekleństwo krzyża Chrystus zamienił na błogosławieństwo. Ofiarę Jezusa, którą On złożył za nas na krzyżu, Paweł interpretuje w kilku aspektach.

Aspekt kultyczny

„Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1 Kor 5, 6b-8). W Rz 3, 25 porównuje Chrystusa z ofiarą ekspiacyjną sprawowaną w dniu pojednania, a w 8, 3 z ofiarą za grzechy. Ef 5, 2 porównuje Chrystusa z ofiarą całopalną. Nadto w Rz 3, 25; 5, 9; Kol 1, 20 oraz Ef 1, 7; 2, 13 jest mowa o krwi Jezusa, co wskazuje na motywację kultyczną.

Jezus umiera za nas na krzyżu jako niewinny (2 Kor 5, 21). W Jego ofierze skupiają się wszystkie obrzędy ofiarnicze ST, a zarazem zostały w sposób doskonały zastąpione raz na zawsze.

Aspekt prawniczo-karny

Oprócz tekstów kultycznych część wypowiedzi nawiązuje do traktatu o niewinnie cierpiącym słudze Jahwe za „cudze przewinienia”. W Rz 4, 25 nawiązuje do Iz 53, 12 i mówi o Jezusie: „On to został wydany za nasze grzechy”, w Rz 8, 32: „Bóg wydał za nas własnego Syna” (por. Iz 53, 6), w Ga 1, 4: „On sam wydał siebie za nasze grzechy” (por. Iz 53, 10). Bóg na ciele Jezusa dokonał kary, która przysługiwała nam (Rz 8, 3). My powinniśmy ponieść karę przekleństwa, którą Jezus wziął na siebie (Ga 3, 15). „Bóg skreślił zapis dłużny, obciążający nas nakazami. To właśnie, co było naszym przeciwieństwem, usunął z drogi przygwoździwszy do krzyża” (Kol 2, 14).

Aspekt społeczny

Dla aspektu społecznego charakterystyczne są pojęcia wyjęte z nomenklatury zakupu czy sprzedaży niewolników: „nabyć”, „wykupić”, „za cenę”. Wykupił tych, którzy byli pod przekleństwem zakonu (Ga 3, 13), trzymanych pod strażą zakonu (Ga 3, 23; 4, 5), zapłacił za nas cenę (1 Kor 6, 20; 7, 23).

Chrystus przez swoją śmierć na krzyżu wykupił nas z niewoli, przy czym dobrowolnie stał się za nas niewolnikiem. Apostoł Narodów tę Jezusową ofiarę interpretuje jako najwyższy czyn miłości (1 Kor 13, 3). Byliśmy przecież niewolnikami grzechu (Rz 3, 9 i inne), prawa (Ga 4, 5) oraz przekleństwa Bożego (Ga 3, 13). Jezus Chrystus stał się dla nas niewolnikiem, aby nas prawnie wobec Boga wykupić (Ga 3, 13; 4, 5).

Aspekt posłuszeństwa zastępczego

Jezus, stając się człowiekiem, „zrodził się pod Prawem” (Ga 4, 4 n). Przyjął na siebie wszystkie konsekwencje związane z tym faktem – stał się niewolnikiem Prawa. Przez akt zastępczego posłuszeństwa Chrystus odkupił tych, którzy byli niewolnikami Prawa, abyśmy mogli otrzymać synostwo Boże. Tak jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka (Adama) wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo jednego (Chrystusa) wszyscy staną się sprawiedliwymi” (Rz 5, 18 n).

Stosunek do Prawa

Prawo „nadane było ze względu na przestępstwa” (Ga 3, 19; Rz 5, 13. 20). Celem jego jest obnażenie grzechu, pokazanie go. Natomiast Prawo nie jest w stanie dać życia i usprawiedliwienia (Ga 3, 21 n; Rz 7, 13). Prawo służy do „poznania grzechu” i oskarża czło-

wieka (Rz 1, 18 nn; 3, 9 nn; 20b; Ga 3, 10. 12), równocześnie jednak trzyma człowieka na uwięzi i ujawnia jego beznadziejną sytuację uwolnienia się z potęgi grzechu i mocy śmierci (Ga 3, 23-25; Rz 7, 14 nn. 24). Każda próba przeciwstawienia się temu stanowi poprzez „własną sprawiedliwość”, poprzez „uczynki Prawa”, z góry skazana jest na niepowodzenie.

Wraz z przyjściem Chrystusa zakończyła się władza Prawa nad człowiekiem, „aby usprawiedliwiony był każdy, kto wierzy” (Rz 10, 4). Człowiek nie jest już pod Prawem, lecz pod znakiem łaski Bożej (Rz 6, 14; por. Ga 4, 21 nn). Tylko Bóg usprawiedliwia (Rz 4, 3-5; Ga 3, 6 n). Miejsce „Prawa uczynków” zajęło „Prawo wiary” (Rz 3, 27 nn; por. Ga 6, 2). To nowe Prawo nie jest „zabijającą literą”, jest „Prawem życiodajnego Ducha” (Rz 8, 2; 2 Kor 3, 6; por. Ga 3, 25). Chrystus odkupił nas od przekleństwa Prawa (Ga 3, 13 n; Rz 8, 3) i utorował nam drogę do wiary, która skutecznia się w miłości (Ga 5, 6; Rz 8, 4). Miłość, która wyrasta z wiary, usprawiedliwia i jest „pełnią Prawa” (Ga 5, 14; Rz 13, 8-10).

Ekspiacyjny charakter ofiary krzyżowej sprawił, że zostaliśmy „odkupieni” (Ga 3, 13) od przekleństwa Tory oraz jej roszczeń względem ludzkości (Ga 4, 5). Na skutek tego powstała nowa relacja pomiędzy Bogiem, a człowiekiem. Dzięki śmierci krzyżowej zostaliśmy całkowicie i prawnie uwolnieni od więzów Tory i wkroczyliśmy w zupełnie nowe stadium zbawcze, nie mające już nic wspólnego z Prawem (1 Kor 6, 20; 7, 23).

„Czego Prawo nie mogło dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg; przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciele, aby słuszne żądania Prawa wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha” (Rz 8, 3-4).

Pawłowa eschatologia

Nadchodzi gniew Boga (Kol 3, 6; por. Rz 1, 18), na synów nieposłuszeństwa (Ef 5, 6), z powodu wszeteczeństwa, nieczystości, namiętności, złej pożądliwości, chciwości (Kol 3, 5-6; por. Kol 3, 8), bezbożności i nieprawości (Rz 1, 18). Jezus jednak zbawił nas przed nadchodzącym gniewem (1 Th 1, 10).

Sam Pan na dany rozkaz, na głos archaniola i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie. Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze na spotkanie Pana (1 Tes 4, 16-17). W jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, my natomiast zostaniemy przemienieni (1 Kor 15, 52).

Ciało i krew Królestwa Bożego nie odziedziczą (1 Kor 15, 50). *Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują* (1 Kor 2, 9).

Nauka społeczna

Dzieci bądźcie posłuszne rodzicom swoim (Ef 6, 1; Kol 3, 20). Uzasadnia to tym, że jest to rzecz słuszna (Ef 6, 1), że Pan ma w tym upodobanie (Kol 3, 20), a *czcij ojca i matkę swoją* jest pierwszym przykazaniem z obietnicą (Ef 6, 2).

Żony, bądźcie uległe mężom swoim jak Panu (Ef 5, 22). *Żony bądźcie uległe mężom swoim jak przystoi w Panu* (Kol 3, 18). Tylko raz Paweł wyjaśnia dlaczego: (...) *mężom swo-*

im uległe, aby Słowu Bożemu nie bluźniono (Tt 2, 5). Podobne wyjaśnienie znajdujemy odnośnie nakazu posłuszeństwa niewolników wobec swoich panów: *A niewolnicy, którzy jarzmo noszą, niech uważają swoich panów za godnych wszelkiej czci, aby imieniu Bożemu i nauce nie bluźniono* (1 Tm 6, 1). Tak więc nakaz posłuszeństwa dla niewolników jest nawet silniejszy – ma zapobiec bluźnieniu imieniu i nauce Bożej, podczas gdy posłuszeństwo żon, ma zapobiec bluźnieniu przeciwko Słowu Bożemu.

Paweł nie jest rewolucjonistą, nie wzywa do zmiany istniejących stosunków społecznych. Najważniejszym dla niego celem jest rozpowszechnienie i sukces ewangelii. Dopóki ewangelia nie jest jeszcze powszechnie przyjęta, nie należy wzywać do zniesienia niewolnictwa, bądź zakończenia dyskryminacji kobiet, bo wówczas hasła te będą wykorzystywane jako argument przeciwko ewangelii. Jednak gdy tylko ewangelia zwycięży, wtedy sama należycie uporządkuje stosunki społeczne.

Przed Bogiem wszyscy są równi. *Nie ma Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety* (Ga 3, 28). Różnice kulturowe, rasowe, majątkowe, czy różnica płci nie stanowi o wartości człowieka. Zauważmy przy okazji, że nie ma tu, ani w innych paralelnych tekstach: *dziecka ani dorosłego*, zresztą dziecko kiedyś dorośnie i zostanie dorosłym (Ga 4, 1-2).

Wpływ na potomnych i ocena dorobku

Apostoł Paweł dokonał wielkiego dzieła, a dzieło to nie zostało zaprzepaszczone. Założone przezeń w niemal wszystkich północnych prowincjach rzymskich zbory, wzrastały liczebnie również po jego odejściu. Rozwój chrześcijaństwa na Wschodzie i Zachodzie swój sukces zawdzięcza w znacznej mierze jemu. Niemał wszędzie tam gdzie pracował chrześcijaństwo pozostanie na zawsze (wyjątkiem jest Azja Mniejsza utracona w XII wieku. W Afryce Północnej chrześcijaństwo pojawiło się bez jego udziału i zostanie ona utracona już w VIII wieku. Być może Bóg mając tak idealnego i doskonałego sługę nie chciał go posyłać do tych miejsc o których wiedział, że zostaną wkrótce utracone. Używał go natomiast w tych miejscach które będą najważniejsze z punktu widzenia dalszej ich historii.

Napisane przez Pawła listy zapoczątkowały chrześcijańską teologię. Również późniejsze reformy będą prowadzone w oparciu o jego listy.